



Fot. Jakub Fajferek

Śmiertelny wypadek na torach

W okolicach przejazdu kolejowego przy ulicy Legnickiej na wysokości ogródków działkowych doszło do tragicznego wypadku. Zginęła 24-latką potrącona przez pociąg.

» STR. 7



Fot. Cyprianik

Zalane ulice i połamane drzewa

Lubińscy strażacy mieli ręce pełne roboty po burzy, która przeszła 29 sierpnia nad miastem. Intensywne opady deszczu sprawiły, że wiele ulic zamieniło się w jeziora.

» STR. 3

Urządzenie ratujące życie w prezencie

Coraz więcej ich w dużych miastach, znajdziemy je także w kilku miejscach w Lubinie. Ostatnio defibrylator zyskała również pobliska Ścinawa.

» STR. 8

LUBIN NIE ZAPOMNI



Fot. Marta Czachórska

» 31 sierpnia – jak co roku – lubinianie uczcili rocznicę Zbrodni Lubińskiej. Jak zwykle oprócz oficjalnych uroczystości odbył się także Koncert Wolności. W tym roku zagrał legendarny zespół Perfect. Wielu lubinian doskonale pamięta tamten dzień sprzed 37 lat. Wspominają świst kul, gaz łzawiący, milicyjne oddziały. Pokojowa manifestacja zamieniła się w tragedię. Zginęły trzy osoby: Michał Adamowicz, Andrzej Trajkowski i Mieczysław Poźniak. – To jest dzień i uroczysty, bo mamy kolejną rocznicę, 39., powstania Solidarności, i dzień zadumy oraz tragedii, bo mamy również 37. rocznicę Zbrodni Lubińskiej, kiedy na ulicach Lubina ginęli ludzie, wielu było rannych, represjonowanych – przyznaje starosta lubiński Adam Myrda.

» WIĘCEJ NA STR. 9, 10 i 11

8. KOLEJKA PKO ENSTRAKLASY

KGHM ZAGŁĘBIE
WISŁA PŁOCK

13.09 PIĄTEK 18:00



KREMATORIUM LEONARDO

KREMACJA
MSZA W KAPLICY
CEREMONIA POGRZEBOWA

Wszystko w jednym miejscu, jednego dnia, bez pośredników.

Telefon całodobowy: 767 246 060

Nagroda z zysku dla pracowników KGHM

Pracownicy KGHM otrzymali nagrodę związaną z zyskami firmy. Dodatkowo pieniądze na konta wpłynęły 30 sierpnia.

W ostatni piątek pracownicy miedzianego kombinatu otrzymali sześcioprocentową, zaliczkową nagrodę za wypracowany zysk.

– To tradycyjna nagroda, wynikająca z Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Na podstawie wyniku naszej pracy oraz zaplanowanego budżetu otrzymujemy część zysków holdingu. Podobnie jak w poprzednim roku, w 2019 wyniesie ona około 40 proc. średniej pensji – wyjaśnia Józef Czyczerski, szef miedzianej Solidarności. Związkowcy i zarząd miedzianej spółki będą jeszcze rozmawiać na te-

mat podniesienia nagrody w przyszłości.

– Na nasz wniosek. Wymiar nagrody będzie niższy niż w 2018 r, a ten z kolei był niższy od wypłaconego w roku 2017. Po 20 września spotkamy się z zarządem, aby zwiększyć wymiar nagrody rocznej dla pracowników KGHM – dodaje Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedzianego. W ubiegłym roku pracownicy KGHM otrzymali nagrodę z zysków w trzech transzach. W sierpniu za pierwsze półrocze, za drugą połowę roku pieniądze na konta pracowników wpłynęły w listopadzie, a w czerwcu po sprawozdaniu rocznym nastąpiło wyrównanie.

MATEUSZ BENZ



NOWA karetka

■ Ministerstwo Zdrowia przekazało pieniądze na zakup 16 karetek dla Dolnego Śląska. Jeden z ambulansów trafi do Lubina i zastąpi wystuzony pojazd z 2012 r. Dotacja na jeden wóz wynosi około 400 tys. zł.

Ministerialna dotacja w sumie została przekazana na zakup ponad

100 karetek w całym kraju. Na Dolny Śląsk trafi 16 nowych ambulansów.

– W Lubinie mamy pojazd z 2012 r. To karetka, która miesięcznie pokonuje od 5 do 10 tys. km. Właśnie ten ambulans chcemy wymienić. Obecnie kupujemy wozy kategorii C, które mają minimum 3-litrowe silniki i są większe. Nasze karetki są

bardzo wyeksploatowane i trzeba je systematycznie wymieniać – mówi Joanna Bronowicka, dyrektor Pogotowia Ratunkowego w Legnicy.

Pogotowie Ratunkowe w Legnicy obsługuje teren od Głogowa do Bolkowa. Działa w nim 18 karetek, które jeżdżą całą dobę oraz trzy załogi, które pełnią dyżur od godz. 7 do 19.

Dotacja z Ministerstwa Zdrowia na jedną karetkę wynosi do 400 tys. zł. Do pogotowia w Legnicy trafią trzy pojazdy, oprócz Lubina karetki pojadą do Głogowa i Złotoryi. Przetarg na ich zakup zostanie ogłoszony jeszcze w tym tygodniu. Do dolnośląskich stacji pogotowia trafi 16 nowych ambulansów.

MATEUSZ BENZ

Górnik w szpitalu po wstrząsie

■ Na oddziale G2 w ZG „Rudna” 29 sierpnia o godz. 2.50 nastąpił wstrząs. Była to tzw. górnicza „siódemka”.

– Dziesięć osób przebywało w rejonie zagrożenia – informuje Anna Osadczuk, dyrektor Departamentu Komunikacji w KGHM.

– Jedna osoba została przetransportowana do szpitala, jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Pozostałe osoby wróciły do domów – dodaje.

Akcja zakończyła się o godz. 5.10. Brało w niej udział dziewięć zastępów ratowniczych.

UR

Do wstrząsu doszło na oddziale G2 ZG „Rudna”



Fot. Archiwum WL

Wyjeżdżały prawie 800 razy

Sporo pracy mieli w lipcu ratownicy medyczni z naszego regionu. Pogotowie z Legnicy wyjeżdżało ponad 4 tys. razy. Z tego w Lubinie karetki udały się do 782 interwencji. W sumie Pogotowie Ratunkowe w Legnicy obejmuje swoim zasięgiem teren od Bolkowa do Głogowa.

Na tym obszarze mieszka około pół miliona ludzi. W lipcu ratownicy udzielali pomocy ponad 4 tys. razy. Co trzeci z wyjazdów był na sygnałach. Karetki z naszego regionu pokonały w miesiącu prawie 95 tys. km. W Lubinie dyżurują cztery karetki. W lipcu pogotowie wyjeżdża-

ło 782 razy. 220 z tych wyjazdów było na sygnałach. Karetkami do szpitala przewieziono 509 pacjentów. 148 osób trafiło do lecznicy w kodzie alarmowym. 41 razy ratownicy medyczni z Lubina udzielali pomocy dzieciom. W porównaniu do czerwca liczba wyjazdów

zmniejszyła się, gdyż w Lubinie było wtedy 837 interwencji. Na terenie całego regionu dyżuruje 21 karetek. Trzy to tzw. półówki, które dyżurują od godz. 7 do 19. W siedmiu ambulansach jeździ lekarz. W ciągu doby karetki wyjeżdżają średnio 130 razy.

MB



„ZWYKŁY-NIEZWYKŁY” PRZEJAZD ROWEROWY PRZEZ MIASTO



SPOTKAJMY SIĘ W RYNKU!

22 września 2019 r.

ZBIÓRKA: godz. 13:00

START: godz. 14:00

W Lubinie w ramach obchodów Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu

22 września 2019 r. (niedziela) odbędzie się „ZWYKŁY-NIEZWYKŁY” PRZEJAZD ROWEROWY PRZEZ MIASTO (start o godz. 14.00 z Rynku), na który organizatorzy serdecznie zapraszają.

Dla pierwszych 900 uczestników przejazdu przewidziano okolicznościowe koszulki, rozlosowane zostaną także atrakcyjne nagrody rzeczowe.



Prosimy, aby w dniach od 16 do 22 września nie korzystać z samochodów. Informujemy, że przejazdy świadczone przez Lubinские Przewozy Pasażerskie są bezpłatne.



Zalane ulice i połamane drzewa – Lubin po burzy

» Zalane drogi, przewrócone drzewa, podtopione piwnice – lubińscy strażacy mieli ręce pełne roboty po burzy, która przeszła 29 sierpnia nad naszym miastem. Intensywne opady deszczu sprawiły, że wiele ulic zamieniło się w jeziora.

To było prawdziwe oberwanie chmury. Od godziny 16 deszcz lał nieustannie przez godzinę. Studzienki nie nadążały z odprowadzaniem wody.

Lubińska straż pożarna otrzymała mnóstwo zgłoszeń. Większość z nich dotyczyła powalonych drzew i zalanych piwnic. Drzewo prze-

wróciło się tarasując jezdnię między innymi przy starym cmentarzu – na ulicy Szkolnej.

Woda zalała ulicę Legnicką. Autobusy jeszcze jakoś sobie radziły, ale samochodem osobowym nie dało się przejechać. Wodę musieli tam odpompować strażacy.

W jeziora zamieniły się też m.in. ulice Wrocławska czy Piłsudskiego przy Krzemienieckiej.

Poziom wody znacznie wzrósł również w miejskiej rzece.

To nie pierwsza taka ulewa w tym roku. Ostatnie takie oberwanie chmury, które spowodowało zalanie niektórych ulic, mieliśmy 19 sierpnia.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Czachórska



W RYNKU ZNOWU ZAPACHNIE CHLEBEM

■ Wygląda na to, że ta impreza na stałe wpisze się w kalendarz lubińskich wydarzeń. Już po raz drugi na tutejszym rynku odbędzie się Święto Chleba. – Tak jak poprzednio będziemy dzielić się chlebem, rozdawać małe bochenki, a także przypomnimy sobie i będziemy kultywować piękną polską tradycję – mówi Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dniowego Pobytu Senior, zapraszając do udziału w tym spotkaniu wszystkich mieszkańców Lubina.

Święto Chleba lubińscy seniorzy organizują od wielu lat. Wcześniej świętowali w mniejszym gronie, a w ubiegłym roku zaprosili

do zabawy wszystkich lubinian. – W niedzielę 8 września po raz drugi wychodzimy na

rynek. Chcemy kultywować polskie tradycje. A jak widać po ubiegłorocznej imprezie,

ludzie chcą się spotykać, być razem, dzielić się chlebem – przyznaje Elżbieta Miklis.

Tak jak poprzednio organizatorzy będą częstować chlebem. Tym razem przygotowanych zostanie 800 bochenków.

– W ubiegłym roku mieliśmy 500 bochenków i zniknęły w mgnieniu oka, trzeba było dopieć nowe – wspomina pani Elżbieta.

Zanim jednak chleb powędruje w ręce lubinian, odbędzie się jego pobłogostawienie.

Podczas spotkania nie zabraknie też muzyki. Na scenie ustawionej na lubińskim rynku wystąpią Hosadyna od Lubina, Leśne Echo, Siedlecka Nuta, Aleksandra Socha, Kaja i Kalina Tryniszewskie, grupa Bez Nazwy, Anna Korolewicz Anca oraz Osieczanki.

Dominować będzie muzyka ludowa.

Będą też stoiska z rękodziełem i produktami regionalnymi.

– Rozstrzygniemy również konkurs „Ogrodowe pyszności w słoiku”. Jurorzy będą próbować przetworów przygotowanych przez uczestników i wybiorą te najpyszniejsze – dodaje Elżbieta Miklis.

Przygotowane zostaną także atrakcje dla dzieci. Specjalnie dla nich powstanie strefa, gdzie będą mogły się bawić, rysować i tworzyć.

Święto Chleba rozpocznie się o godzinie 14 i potrwa do 18. Mile widziany jest każdy, bez względu na wiek.

MARTA CZACHÓRSKA



W tym roku rozdanych zostanie 800 bochenków chleba

Fot. Marta Czachórska

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

OBSERWUJ NAS: /tvregionalna

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA częstotliwość 650 kanał 43

upc razem z TV Bolesławiec kanał 133 dekoder Horizon kanał 365 dekoder Medibox

Młoda lubinianka kontra rak

» Pani Magda we wrześniu miała zacząć pracę w aptece i pomagać chorym osobom. Teraz sama potrzebuje pomocy. W czerwcu lubinianka otrzymała druzgocącą diagnozę – nieoperacyjny, złośliwy rak piersi. Magdalena Świątek ma dopiero 30 lat, musi żyć dla męża i dwuletniej córki Neli. Szansą na wyzdrowienie jest nierefundowany lek. Rodzina i przyjaciele proszą o wsparcie finansowe.

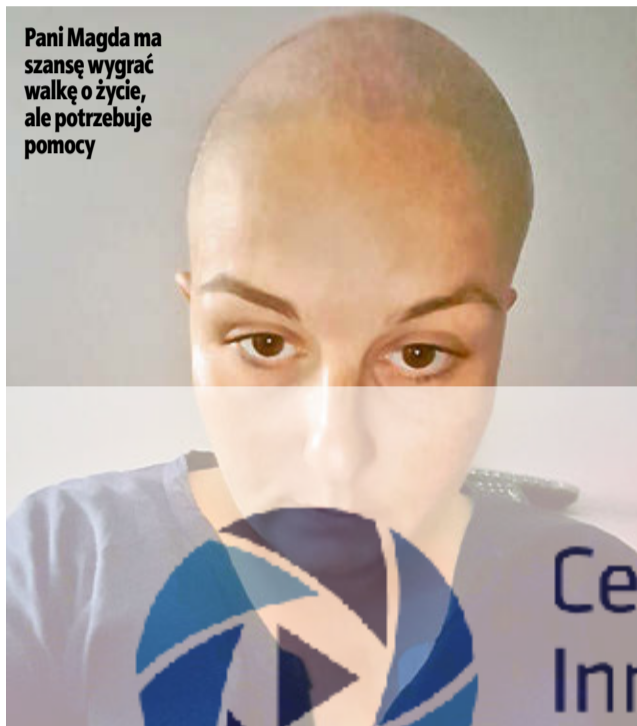
– W poniedziałek w czerwcu Magda zdała ostatnie egzaminy praktyczne. Zaraz miała zanieść papiery, by podjąć pracę w aptece. We wtorek przyszły wyniki badań, które robiła... A nam zawalił się świat. Złośliwy rak piersi – mówi cicho Małgorzata Tyrpak, siostra Magdaleny Świątek.

Lubinianka w lutym skończyła 30 lat i nie spodziewała się choroby. Była szczęśliwą żoną i mamą, świeżo po szkole. Chciała realizować się w aptece.

Niestety, obiecujące plany pokrzyżowała choroba.

„Nagle okazuje się, że to życie może skończyć się w każdej chwili. Tak po prostu... Jest we mnie żal i złość na ten niesprawiedliwy los, ale jest też ogromny lęk – co będzie dalej, co z moją rodzi-

Pani Magda ma szansę wygrać walkę o życie, ale potrzebuje pomocy



na? Czy córka będzie wychowywała się beze mnie, jak poradzi sobie mąż?” – czytamy na stronie siepomaga.pl, na której fundacja umieściła apel pani Magdy.

30-latką przyjmuje teraz cykle chemioterapii. Lekarze starają się zmniejszyć guz, żeby móc zoperować kobietę. – Siostra ma teraz drugą chemię czerwoną, mocną. Pierwszą jako zniósła, ale przy drugiej straciła przytomność i wyładowała na oddziale. Właśnie wróciła do domu i nabiera sił przy rodzinie – opowiada siostra.

Pani Magda ma szansę wygrać walkę o życie, ale potrzebuje pomocy. Musi przyjmować dodatkowy lek Perjeta, który zwiększa szansę wyleczenia. – Niestety lek nie jest refundowany, a terapia bar-



Fot. archiwum prywatne Magdaleny Świątek

dzo kosztowna. Rodzina nie jest w stanie jej sama opłacić. Potrzeba 60 tysięcy złotych – mówi pani Małgorzata.

Lubinianka leczy się w Miejskim Centrum Zdrowia. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z harmonogramem, pani Magdzie będzie można podać lek Perjeta po skończeniu czwartej chemii, czyli za około 5 tygodni. Do tego czasu trzeba zebrać pieniądze.

Lubianie mocno zaangażowali się w pomoc. Link do historii choroby na siepom-

ga.pl jest udostępniany w mediach społecznościowych, a pasek zbiórki ciągle rośnie. Wciąż jednak potrzeba pieniędzy.

Jeśli ktoś chciałby wspomóc Magdaleny Świątek, może to zrobić przez stronę siepomaga.pl. Na Facebooku powstała też grupa Pomoc dla Magdy Świątek, gdzie można zgłaszać przedmioty na aukcje oraz licytować. Cały dochód zostanie przekazany na leczenie lubinianki.

KATARZYNA SKOCZYLA

amazon

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Dziękujemy
za ciepłe przyjęcie

Dołącz do naszej paczki!

Zadzwoń pod bezpłatny numer:

22 307 82 80

pracujwamazon.pl



Zabrzmiął pierwszy dzwonek

■ Pierwszy dzwonek wybrzmiał w poniedziałek dla ponad 9300 lubińskich uczniów. W Szkole Podstawowej nr 1 to był wyjątkowy dzień, gdyż zyskała ona imię Marii Skłodowskiej-Curie.

To był niezwykle 2 września w Szkole Podstawowej nr 1 z klasami integracyjnymi. Po wielu latach zyskała ona patrona, któ-

rym znów jest Maria Skłodowska-Curie.

– Patronem szkoły przez 40 lat była Maria Skłodowska-Curie, nasza placówka mieści się właśnie przy tej ulicy i taka jest jej tradycja. Od powstania szkoły, która była pierwszą w Lubinie, nosiła ona imię Skłodowskiej-Curie. Działamy od września 1961 r. Przy zmianie na zespół szkół to imię gdzieś zaginęło. Dziś



Szkola Podstawowa nr 1 zyskała patrona w osobie Marii Skłodowskiej-Curie

powróciliśmy do tej tradycji. Był to wniosek rodziców, nauczycieli i dyrekcji – mówi Iwona Kędziarska, dyrektor

SP nr 1 z oddziałami integracyjnymi w Lubinie.

Przy tej okazji odsłonięto pamiątkową tablicę upamiętniającą patronkę szkoły. WSP nr 1 wyjątkowe emocje towarzyszyły również 53 uczniom klas pierwszych. Maluchy zostały podzielone na trzy klasy, w tym jedna jest integracyjna.

– We wszystkich szkołach podstawowych prowadzonych przez miasto pierwszy dzwonek zabrzmiał dla 5619 uczniów, w tym 714 maluchów to pierwszoklasiści – informuje Andrzej Pudełko, naczelnik wydziału kultury, oświaty i nadzoru właściwieckiego Urzędu Miejskiego w Lubinie.

W szkołach ponadpodstawowych, które prowadzi powiat, do klas pierwszych przystąpiły 1732 osoby. Warto dodać, że po reformie są to uczniowie, którzy ukończyli zarówno szkoły podstawowe, jak i ci po gimnazjum. W su-



Fot. Mateusz Benz

mie do tych placówek uczęszczać będzie ponad 3700 uczniów. W tym roku szkolnym utworzono 28 nowych klas, a wszystkich będzie 125 we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych.

– Jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego rozmawialiśmy z nauczycielami i wspólnie czekaliśmy na ten rok szkolny. Myślę, że będzie dobry, bezpieczny i satysfakcjonujący dla nauczycieli, uczniów oraz ich rodziców.

Dla całej społeczności Szkoły Podstawowej nr 1 to wyjątkowa chwila. Gratuluję tej placówce nadania imienia tak sławnej osoby i mam nadzieję, że będzie dzięki temu rozświetlać nasze miasto – dodaje Jadwiga Musiał, przewodnicząca rady powiatu lubińskiego.

Sami uczniowie dodają, że wakacje dla nich skończyły się za szybko, ale teraz czeka ich czas wyteżonej pracy.

MATEUSZ BENZ



Wysoka frekwencja na basenach

■ 1 września po raz ostatni w tym roku można było skorzystać z basenów zewnętrznych Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie, na co tego dnia zdecydowało się aż 3227 osób. Okazuje się, że obiekty przy ul. Odrodzenia wciąż cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem, nie tylko wśród mieszkańców powiatu lubińskiego. Tego lata miłośnicy wodnych i słonecznych kąpielii odwiedzili je ponad 90 tysięcy razy.

Przypomnijmy, że to już czwarty rok funkcjonowania kompleksu basenów w naszym mieście. Poprzedni rok był rekordowy pod względem frekwencji – odnotowano wtedy ponad 92 tys. odwiedzin. Warto tu jednak zaznaczyć, że z uwagi na sprzyjającą aurę, w 2018 r. baseny czyn-

ne były aż do 9 września. Tego lata pracownicy RCS również mogą mówić o sporym sukcesie frekwencyjnym. Od 2 czerwca do 1 września sprzedano aż 90 268 biletów!

Zdecydowanie najbardziej obleganym miesiącem był czerwiec, podczas którego kompleks przy ul. Odrodzenia odwiedziło aż 43 450 osób. To o ponad dwa razy więcej niż w lipcu (21 515) i prawie dwukrotnie więcej niż w sierpniu (22 076 osób). Gdy zaś idzie o pojedyncze dni, to najwyższą frekwencję zanotowano 26 czerwca, kiedy to z wodnego wypoczynku w mieście skorzystało 3800 osób. Wśród nich byli nie tylko lubinianie.

– Blisko 20 procent wszystkich naszych klientów stanowili mieszkańcy Legnicy, a w dalszej kolejności i w znacznie mniejszym pro-

centcie przyjeżdżali do nas mieszkańcy Polkowic i Rudnej – mówi Sabrina Trzeciak, specjalista ds. reklamy i marketingu w RCS.

Dla porównania dwa lata temu przez basen przewinęły się ponad 53 tysiące osób, a w 2016 r. – 58 tysięcy. Z ciekawostek warto wspomnieć, że prawie co czwarta osoba korzystająca w tym roku z basenów to posiadacz karty Multisport.

Od 2 września obiekt ma jesienno-zimową przerwę. System sprzedaży biletów, który tutaj funkcjonuje, w sezonie zimowym będzie obsługiwał lodowisko. Kompleks basenów zewnętrznych będzie można odwiedzić za rok. Jak zwykle zostanie otwarty na Dzień Dziecka, a wstęp – tradycyjnie już – będzie bezpłatny.

SZYMON KWAPIŃSKI

Centrum Zabytkowe Innowacji Audiowizualnych

■ Wielbiciele starych, zabytkowych aut wraz ze swoimi maszynami już po raz drugi zjadą do Lubina. Na razie wpłynęło 30 zgłoszeń, ale chętni przyjmowani będą aż do 13 września. A sam zlot zaplanowano na sobotę 14 września.

W ubiegłym roku ta impreza odbyła się w naszym mieście po raz pierwszy i przypadła do gustu zarówno właścicielom starych pojazdów, jak i oglądającym je mieszkańcom Lubina. Wtedy wokół ratusza zaparkowało kilkadziesiąt pięknych aut – mercedesy, małe i duże fiaty, polonezy, BMW i wiele innych. Ile samochodów będzie można zobaczyć w tym roku, okaże się dopiero w przeddzień zlotu.

– W ubiegłym roku mieliśmy 70 uczestników. W tym roku zgłoszenia przyjmujemy do 13 września, chyba że wcześniej wyczerpiemy limit miejsc, których mamy 100 – mówi Piotr Sroka, pracownik Muzeum Historycznego w Lubinie, organizatora zlotu, i jednocześnie pomysłodawca wydarzenia.

Narazie wpłynęło 30 zgłoszeń. Wiadomo już, że w rynek 14 września będzie moż-



W ubiegłym roku w wydarzeniu wzięło udział 70 pojazdów

Fot. Marita Czartowska

na zobaczyć między innymi Skodę 100, żuka, wolgę, nysę, wartburga, chevroleta camaro czy Skodę 440 z 1958 roku znaną jako Spartak.

Właściciele starych, zabytkowych aut, którzy chcieliby wziąć udział w II Lubińskim Zlocie Pojazdów Zabytkowych, mogą zgłaszać się przez Facebooka lub wypełniając formularz dostępny w infopunkcie w muzeum oraz w internecie.

Mile widziane są zarówno pojazdy zabytkowe, jak i te uznawane za klasyczne, wyprodukowane w latach 90., samochody, ale też i motocykle. – W ubiegłym roku właściciele motocykli pytali nas, dlaczego nie uwzględniliśmy ich maszyn, stąd zmiana nazwy imprezy ze zlotu samochodów na zlot pojazdów. To ukłon w stronę właścicieli motocykli właśnie – uśmiecha się Piotr Sroka.

Podczas zlotu, który rozpocznie się o godzinie 11, bę-

dzie można nie tylko obejrzeć zabytkowe i klasyczne samochody oraz porozmawiać z ich właścicielami. Będzie też konkursy, a także prezentację najciekawszych pojazdów. A o godzinie 16 auta przejadą ulicami Lubina, by zaprezentować się mieszkańcom. Swoją przejazd zakończą w parku Leśnym.

– Wcześniej w Lubinie nie było takiej imprezy i jak pokazuje ubiegły rok, jest ona potrzebna – mówi Sroka, który sam jest pasjonatem starej motoryzacji i na zlot przyjedzie swoim renaultem 4. – Nasze muzeum wiele miejsca poświęca życiu codziennemu w czasach PRL, kiedy miliony Polaków marzyło o własnych czterech kółkach. Symbolem tych marzeń jest stonowiąca część ekspozycji pomarańczowy Polski Fiat 126p. Zlot doskonale wpisuje się w tę historię – dodaje.

MRT

Rozdaje przytulanki w szpitalu

■ Szpital może wyrzucić silnie piętno na młodej, wrażliwej psychice. A one chcą odczarować to miejsce, by młodym pacjentom nie kojarzyło się tak pośpiesznie. Mowa o krawcowych, które oddają się z sercem akcji „Szyjemy dla dzieciaków z oddziałów szpitalnych”. W ręce chorych trafiają maskotki szyte przez pasjonatki z całej Polski.

W kraju od trzech lat trwa akcja „Szyjemy dla dzieciaków z oddziałów szpitalnych”, która dotarła do Zagłębia Miedziowego.

Pod skrzydłami Krystyny Anny Burakowskiej jest pięć szpitali z naszego rejonu



Pasjonatki krawiectwa, zarówno te z wykształceniem, jak i bez, szyją unikalne maskotki, które trafiają w ręczki chorych maluchów. – Panie w ten sposób chcą się podzielić dobrą energią. Wspierają tym samym mamy i dzieci, które przebywają w szpitalu – tłumaczy Krystyna Anna Burakowska, legniczanka, koordynatorka ogólnopolskiej akcji „Szyjemy dla dzieciaków z oddziałów szpitalnych”.

SZYJĄ DLA MAŁYCH PACJENTÓW

Pod skrzydłami pani Krystyny znajduje się pięć szpitali

li z naszego rejonu – w Lubinie, Głogowie, Jaworze, Legnicy i Bolesławcu.

Maskotki spływają z całej Polski, a koordynatorka chodzi po oddziałach szpitalnych, rozdając je maluchom.

– Szpital z reguły kojarzy się źle. To choroba, bolesne zabiegi, chłodne sale, pobyt bez rodziców. Już sama wizyta tam jest stresem, ale my chcemy ją trochę osłodzić. Nasze dzieła adresowane są do szerokiej grupy wiekowej. Panie szyją finezyjne i niepowtarzalne maskotki, poszewki na poduszki, opaski na głów-



Panie w domach szyją charytatywnie. Pluszaki do rąk dzieci także trafiają nieodpłatnie. Materiały jednak kosztują i o wsparcie ich zakupu apeluje pani Krystyna.

– Zgłaszam się z prośbą do wszystkich mieszkańców tego rejonu, którzy chcieliby nas wesprzeć. Materiały są drogie, dbamy o schludność naszych wyrobów. Przyda się nam każdy grosz. Do tego to wspinała możliwość do aktywizacji mieszkanki Zagłębia Miedziowego. Jeśli ktoś chce, lubi szyć i ma inwencję – może wstąpić w nasze szeregi – uśmiecha się.

Potrzebujących maluchów jest cała masa, a my możemy pożytecznie spędzić czas.

– Same jesteśmy mamami, każda z nas przeżyła pobyt dziecka w szpitalu. Najczęściej szyją mamy i babcie – opowiada o swoich początkach legniczanka.

W skali kraju jest już blisko 3 tysiące zrzeszonych pań. Do akcji dołączają się również panowie.

Dotychczas pani Krystyna w lubińskim szpitalu przy ul.

Bema była już cztery razy. Teraz, na czas remontu oddziału, chwilowo musi się wstrzymać z odwiedzinami u dzieciaków. Wróci tu we wrześniu. Maskotki będą rozdawane do wyczerpania zapasów.

ODWIEDZA SZPITAL

– Dzieci na oddziale często się zmieniają z reguły są po dwa lub trzy dni. Staram się tu być jak najczęściej – mówi koordynatorka.

Jeśli ktoś chce wesprzeć finansowo akcję, może to zrobić poprzez stronę zitutka.pl. Ci, którzy widzą się za maszyną do szycia, mogą się zgłaszać poprzez www.facebook.com/ZielonaKurkaLegnica/ oraz www.facebook.com/groups/SDDZOS/?fref=mentions&__tn__=K-R. Bezpośredni kontakt do pani Burakowskiej pod numerem telefonu 662 277 168.

Pani Krystyna mocno angażuje się w pomoc szpitalom. W Legnicy jest znana ze swojego zaangażowania na rzecz dzieci – ostatnio zebrała dla nich kilka tysięcy książek.

KATARZYNA SKOCZYLAS



– Chcemy, by nauczyciel cieszył się prestiżem, na który zasługuje – mówi Beata Goldszajdt, prezes oddziału ZNP w Lubinie

Fot. Symon Knapieński

Nauczyciele nie wznowią protestu we wrześniu

■ Referendum w sprawie strajku nauczycieli zostało przeniesione na czas po wyborach parlamentarnych. Związek Nauczycielstwa Polskiego podjął taką decyzję w związku z nadchodzącymi wyborami oraz sytuacją w szkołach.

Sondaż wśród nauczycieli miał być przeprowadzony do 14 września. W ramach referendum nauczyciele mieli odpowiedzieć na pytania: Czy chcą strajku oraz w jakiej formie?

– Jeszcze w środę 28 sierpnia mieliśmy przygotowane karty do głosowania na temat strajku. Związek Nauczycielstwa Polskiego podjął jednak decyzję, że nie jest to odpowiedni moment na takie działania. Zbliżają się wybory parlamentarne, rozpoczyna się nowy rok szkolny, mamy podwójne roczniki i panuje spory chaos.

W niektórych placówkach brakuje nauczycieli, w innych są zwalniani. Odkładamy więc nasze postulaty na później, ale o nich nie zapominamy – mówi Beata Goldszajdt, prezes oddziału ZNP w Lubinie.

Nauczyciele nadal domagają się 30% podwyżek płac, nie przestaną się również upominać o lepsze warunki pracy w oświacie.

– Chcemy, by nauczyciel cieszył się prestiżem, na który zasługuje. Obecny rząd już nie może nam nic zagwarantować. Nie sympatyzujemy z żadną z opcji politycznych. Mieliśmy przygotowane pytania sondażowe, także forma ewentualnego strajku będzie jeszcze ustalana – dodaje Goldszajdt.

Przypomnijmy, że protest nauczycieli i pracowników oświaty trwał od 8 do 27 kwietnia. Został wówczas zawieszony aż do września.

MB

AQUA AEROBIK

BASEN USTRONIE
ul. Marii Konopnickiej 5, Lubin
WTORKI, GODZ. 18.00

BASEN CENTRUM 7
ul. Sybiraków 11, Lubin
CZWARTKI, GODZ. 19.00

AQUA AEROBIK:

- pomaga schudnąć
- relaksuje i odświeża
- modeluje sylwetkę
- poprawia kondycję
- likwiduje bóle kręgosłupa i stawów
- wzmacnia odporność organizmu
- poprawia samopoczucie
- przyspiesza metabolizm

AKCEPTUJEMY KARTY MULTISPORT

Jechał pijany, potem uderzył policjanta

W nocy z soboty na niedzielę (24/25 sierpnia) lubińscy policjanci zatrzymali mężczyznę, który prowadził samochód pod wpływem alkoholu oraz miał zakaz prowadzenia pojazdów. W trakcie zatrzymania 32-latek był agresywny i naruszył nietykalność cielesną policjanta.

W niedzielę około godz. 3 nad ranem lubińscy policjanci otrzymali zgłoszenie o samochodzie, który stoi na środku drogi i siedzą w nim pijani mężczyźni.

Na miejsce udali się funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego, którzy potwierdzili, że auto stoi na pasie ruchu, a wewnątrz siedzi dwóch mężczyzn. W trakcie rozmowy policjanci wyczuli od kierowcy silną woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało 1,4 promila alkoholu w wydychanym powietrzu – wyjaśnia mł. asp. Anna Szajbler, oficer prasowy lubińskiej policji.

Okazało się, że mężczyzna ma orzeczone przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów. Ponadto 32-latek był agresywny w trakcie interwencji.

Kierowca nie reagował na wydawane przez funkcjonariuszy polecenia, zaczął ich znieważać oraz naruszył nietykalność cielesną jednego z nich – dodaje Szajbler.

Ostatecznie mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał już zarzuty. Grozi mu teraz kara do 3 lat pozbawienia wolności.

„Amerykański żołnierz” wyłudza pieniądze

„Na wnuczka”, „na policjanta”, a ostatnio na „amerykańskiego żołnierza” – dolnośląscy policjanci ostrzegają przed nowymi formami oszustwa. W ostatnim czasie mieszkanka powiatu legnickiego w ten sposób straciła 36 tys. zł.

Mieszkanka sąsiedniego powiatu poznała przez internet mężczyznę, który przedstawił się jako „amerykański żołnierz”. Przez pewien czas wymieniali ze sobą wiadomości e-mail.

Oszust pisał z kobietą po polsku i wysyłał nawet zdjęcia. Opowiadał o rodzinie i swoich planach, dzięki czemu zyskał zaufanie kobiety. W pewnym momencie napisał do seniorki informację, że wysłał jej paczkę z Syrii i dodał, że być może będzie musiała pokryć pewne opłaty związane z jej wysyłką – informuje mł. asp. Jagoda Ekiert z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Legnicy.

Kilka dni później kobieta otrzymała informację, że paczka została zatrzymana w Turcji i trzeba zapłacić około 26 tys. zł. „Żołnierz” poprosił o pomoc, a mieszkanka powiatu legnickiego się zgodziła i przelała pieniądze.

Kobieta dostała kolejnego maila, że potrzebnych jest więcej pieniędzy i dostała jeszcze 10 tys. zł. Gdy oszust prosił o więcej, seniorka o całej sprawie opowiedziała mężowi, który domyślił się, że padła ofiarą oszustwa – dodaje Ekiert.

Policjanci uczulają mieszkańców całego regionu, że wszelkie próby wyłudzenia pieniędzy należy od razu zgłaszać pod numerami alarmowymi 112 lub 997.

MB

Śmiertelny wypadek na torach

» W okolicach przejazdu kolejowego przy ulicy Legnickiej na wysokości ogródków działkowych doszło do tragicznego wypadku. Zginęła 24-latka potrącona przez pociąg.

Do zdarzenia doszło 29 sierpnia po godz. 5. Pociąg Kolei Dolnośląskich relacji Legnica – Lubin potrącił kobietę – 24-letnią mieszkankę Lubina pochodzącą z województwa wielkopolskiego. Wyjaśnianiem okoliczności tego zdarzenia zajmują się śled-

czy. Badają różne możliwości, nie wykluczają zarówno nieszczęśliwego wypadku, jak i samobójstwa.

– Prokuratura prowadzi postępowanie z artykułu 155. KK, to jest nieumyślnego spowodowania śmierci. Na poniedziałek zaplanowana była sekcja zwłok



Fot. Jakub Fajfernek

kobiety. Zabezpieczyliśmy nagrania z monitoringu m.in. z pociągu. Trwają czynności wyjaśniające i na ten moment nie możemy powiedzieć nic więcej

na temat tego tragicznego wypadku – wyjaśnia Magdalena Serafin, prokurator rejonowy w Lubinie.

W związku z wypadkiem wstrzymany był ruch

na trasie kolejowej z Lubina do Legnicy. Przez ten czas funkcjonowała autobusowa komunikacja zastępcza.

MRT, MB

Staranował znak i uderzył w słup

■ Jedna osoba trafiła do szpitala po wypadku, do którego doszło 2 września rano na skrzyżowaniu ul. Paderewskiego z drogą krajową nr 3. Panowanie nad kierownicą stracił młody kierowca mitsubishi galant, wskutek czego jego pojazd z impetem uderzył w słup sygnalizacji świetlnej, wcześniej taranując znak drogowy.

Informacja o zdarzeniu wpłynęła do dyżurnego lubińskiej policji o godz. 9.10. – 18-letni mieszkaniec Ścinawy, jadąc drogą krajową nr 3, przy skręcie w lewo w ul. Paderewskiego stracił panowanie nad autem, w wyniku czego prowadzony przez niego pojazd najechał na znak drogowy,

a następnie uderzył w słup sygnalizacji świetlnej – relacjonuje młodszy aspirant Anna Szajbler z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Samochodem, oprócz kierowcy, podróżowały jeszcze trzy osoby. Jedna z nich została przetransportowana do szpitala. Poszkodowany mężczyzna na szczęście nie doznał poważniejszych obrażeń, w związku z tym zdarzenie zakwalifikowane zostało jako kolizja.

Kierujący pojazdem za niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze został ukarany mandatem w wysokości 500 zł oraz otrzymał 6 punktów karnych.

SzK



Fot. Szymon Kwapiński

18-letni mieszkaniec Ścinawy, jadąc drogą krajową nr 3, przy skręcie w lewo w ul. Paderewskiego stracił panowanie nad pojazdem

Tłukł kotem o ziemię

■ 46-letni mężczyzna został zatrzymany przez lubińskich policjantów w związku z zabiciem kota ze szczególnym okrucieństwem. Sprawca miał wielokrotnie uderzać zwierzęciem o podłogę. Grozi mu 5 lat odsiadki.

Siostrzeniec mężczyzny zaalarmował policję,

że jego wujek zabił kota, uderzając nim wielokrotnie o podłogę.

– Nasi funkcjonariusze na miejscu zatrzymali 46-latkę. W krzakach obok posesji znaleźli martwe zwierzę. Podczas przesłuchania sprawca przyznał się do winy. Został aresztowany przez sąd na 2 miesiące – informuje mł. asp.

Anna Szajbler z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Za zabicie zwierzęcia ze szczególnym okrucieństwem grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie policja apeluje o zgłaszanie takich przypadków odpowiednim służbom.

MATEUSZ BENZ



Fot. Komenda Powiatowej Policji w Lubinie

Ukradł w Niemczech, wpadł w Michałowie

Dwa najbliższe miesiące spędzi w areszcie tymczasowym 39-letni obywatel Litwy podejrzany o kradzież samochodu osobowego marki BMW. Mężczyzna został zatrzymany na terenie gminy Chocianów dzięki wspólnym działaniom lubińskich i polkowickich policjantów.

BMW zostało skradzione 24 sierpnia na terenie Niemiec.

– Policjanci odzyskali samochód o wartości 220 tysięcy złotych w chwili, gdy podjęli interwencję na terenie Michałowa, w gminie Chocianów – informuje sierż. szt. Przemysław Rybikowski, ofi-

cer prasowy KPP w Polkowicach. – W tym samym momencie funkcjonariusze zatrzymali 39-letniego mężczyznę, który znajdował się w pojeździe. Początkowo obywatel Litwy swoją postawą próbował skierować funkcjonariuszy na fałszywy trop.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego udowodniono mu jednak kradzież z włamaniem, do czego ostatecznie się przyznał.

Sąd Rejonowy w Lubinie postanowił tymczasowo aresztować 39-latkę na dwa miesiące. Litwinowi grozi do 10 lat więzienia.

UR

Powiatowe

O świcie oddali hołd BOHATEROM II wojny światowej

» Dokładnie 80 lat temu, 1 września 1939 r., wojska niemieckie rozpoczęły działania zbrojne o godzinie 4.35 od zbombardowania Wielunia. Atak ten nastąpił na kilka minut przed salwami pancernika Schleswig-Holstein oddanymi w kierunku Westerplatte. Tak oto rozpoczął się największy i najkrwawszy w dziejach konflikt zbrojny, który kosztował życie około 60 milionów ludzi, z czego 6 milionów Polaków.

– Kolejna rocznica wybuchu II wojny światowej – rocznica agresji hitlerowskich Niemiec na Polskę – napędza smutkiem, ale skłania również do refleksji nad naszymi osobistymi uczuciami patriotycznymi, dumą narodową, poczuciem godności i hono-

rem. Miłość do ojczyzny, do tego, co polskie, to właśnie sens patriotyzmu także i dzisiaj. Obecny patriotyzm potrzebuje na pewno innego rodzaju poświęceń niż w przeszłości. Wymaga uczciwości, pracowitości, działań na rzecz wspólnego dobra. Nie

pozwólmy, by wysiłek naszych rodaków sprzed 80 laty poszedł na marne – mówi Adam Myrda, starosta powiatu lubińskiego.

Pod tablicą pamięci kwiaty złożyli przedstawiciele lokalnych samorządów, jednostek organizacyjnych, służb muni-

durowych oraz mieszkańcy. Odśpiewano również hymn narodowy i zapalono znicze.

Mieszkańcy okolicznych bloków w hołdzie poległym podczas II wojny światowej w oknach zapalili symboliczne światełko pokoju.



Pod tablicą pamięci kwiaty złożyli m.in. przedstawiciele lokalnych samorządów



URZĄDZENIE RATUJĄCE ŻYCIĘ W PREZENCIE

■ Coraz więcej ich w dużych miastach, znajdziemy je także w kilku miejscach w Lubinie. Ostatnio defibrylator zyskała również pobliska Ścinawa. Ale to nie koniec, bo takie urządzenie wkrótce ma trafić jeszcze do kilku innych punktów w gminie.

Wygląda niepozornie, ale może uratować życie. W niewielkiej skrzynce mieści się defibrylator AED, dzięki któremu można przywrócić akcję serca. Środowiska medyczne od lat postulują, żeby te przenośne urządzenia były szeroko dostępne w budynkach użyteczności publicznej. Są łatwe w obsłudze, nie stwarzają żadnego ryzyka, a ich użycie zwiększa szanse na przeżycie aż o 70 procent.

Takich ogólnodostępnych defibrylatorów jest coraz więcej. W Lubinie znajdziemy je na przykład w hali widowiskowo-sportowej Regionalnego Centrum Sportowego, Starostwie Powiatowym czy Galerii Cuprum Arena oraz w lubińskim zoo.

ZAMONTUJĄ W CTIK

Od niedawna defibrylator ma również Ścinawa. Kupiła go i podarowała gminie wiceprzewodnicząca rady powiatu lubińskiego Dominika Chomont-Parzyńska, która jest mieszkanką Ścinawy.

– To urządzenie ratujące życie zostanie zamontowane w Centrum Turystyki i Kultury. Na miejscu odbywają się liczne zajęcia i im-

prezy, prowadzony jest również Uniwersytet Trzeciego Wieku, więc przekazanie prezentu było jak najbardziej zasadne. Bardzo dziękuję pani Dominice za ten dar – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła.

16 KM DO SZPITALA

Jak przyznaje wiceprzewodnicząca rady powiatu lubińskiego, do takiego zakupu zainspirowała ją osobiste doświadczenie.

– Ścinawa, miejscowość z której pochodzę, jest oddalona od najbliższego szpitala o około 16 km, a niektóre sołectwa naszej gminy nawet o 30 km. Jest to odległość zbyt duża, dlatego często pomoc nadchodzi za późno – mówi Dominika Chomont-Parzyń-



ska. – Jako radna powiatu lubińskiego, jak wszystkim wiadomo, pobieram dietę, postanowiłam z tych środków zakupić defibrylatory – urządzenia, które wiem, że są niezbędne szczególnie w takich

miejscowościach, jak Ścinawa – dodaje.

ŁATWY W UŻYCIU

Defibrylator nie jest skomplikowany i w razie potrzeby by może go użyć każdy – na-

wet osoba bez najmniejszego doświadczenia w udzielaniu pierwszej pomocy. Wystarczy postępować zgodnie z komunikatami wydawanymi przez urządzenie.

– Z tego co wiem, będzie to pierwszy defibrylator dostępny w naszej gminie. Życzyłabym sobie, by nigdy nie musiał być użyty, ale jeśli nadejdzie taka konieczność, to z pewnością pomoże i uratuje ludzkie życie – mówi Dominika Chomont-Parzyńska, dodając, że zamierza kupić i podarować więcej takich urządzeń. – Chciałabym, żeby były one umieszczone w kluczowych miejscach skupiających społeczność gminy Ścinawa – przyznaje.

MARTA CZACHÓRSKA

Lubin nigdy nie zapomni

» – Lubin pokazał, że ma charakter. Mieszkańcy Lubina pokazali, że nie jest im obca sprawa wolności, sprawa ideałów, o które warto walczyć i pielęgnować – podsumowuje starosta lubiński Adam Myrda wydarzenia sprzed 37 lat, dodając, że nie można o nich zapominać. 31 sierpnia – jak co roku – pod pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina '82 uczczono rocznicę Zbrodni Lubińskiej. Wśród zgromadzonych nie brakło rodzin tych, którzy wówczas zginęli.

Wielu lubinian doskonale pamięta tamten dzień sprzed 37 lat. Wspominają świst kul, gaz łzawiący, milicyjne oddziały. Pokojowa manifestacja zamieniła się w tragedię. Zginęły trzy osoby: Michał

siedzi w więzieniu i spotkała go ręka sprawiedliwości (Jan Maj w sierpniu 1982 roku był zastępcą komendanta akcji w Lubinie, dowodził akcją mającą spacyfikować lubińskich demonstrantów, gdy



Adamowicz, Andrzej Trajkowski i Mieczysław Poźniak.

EMOCJE NIE ZBLADŁY

Zona Andrzeja Trajkowskiego, Stanisława, mimo że minęło już tyle lat od tamtych wydarzeń, przynajmniej, że nadal budzą w niej ogromne emocje.

– Tego się nie zapomni. To była straszna tragedia. W każdą rocznicę mocno przeżywamy, dzieci, ja, wnuki. Jest nam bardzo przykro, ale cieszymy się, że nareszcie Maj

od kul zginęły trzy osoby – przyp. red.) – mówi Stanisława Trajkowska. – Oni walczyli o wolność dla nas wszystkich i oddali życie. To bohaterowie. Mój mąż był człowiekiem oddanym, patriotą i solidarnościowcem. To ważne, że ludzie pamiętają o tamtych wydarzeniach – dodaje.

Pani Stanisława jak co roku uczestniczyła we mszy, która rozpoczęła obchody oraz w uroczystościach pod pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina '82. Obecne były

również rodziny pozostałych dwóch mężczyzn, którzy zginęli. Wcześniej złożono kwiaty na grobach ofiar.

KAMIENIE ŚWIADKOWE

Tradycją stało się już, że marsz, który przechodzi na Wzgórze Zamkowe z kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej, zatrzymuje się przy kamieniach świadkach, które stoją w miejscach, gdzie w 1982 roku śmierć ponieśli Adamowicz, Trajkow-



ski i Poźniak. Tu składane są kwiaty i zapalane znicze. Nie inaczej było i w tym roku.

– Jest to dla mnie wielka duma, że mogę tu być, bo co roku widzę, jak trwa ta pamięć o ludziach, którzy tutaj zginęli w 1982 roku – mówi marszałek Sejmu Elżbieta Witek, która wzięła udział w tegorocznych obchodach rocznicy Zbrodni Lubińskiej. – Sama byłam uczestnikiem tych zajęć, tylko że w Jaworze i wiem, jak były one dramatyczne w skali całego kraju, szczególnie tutaj, w Lubinie. Zawsze są tu ludzie, zawsze są tu kwiaty i pamięć. Za to jestem lubinianom bardzo wdzięczna – dodaje.

Oprócz marszałek Sejmu w uroczystościach wzięli również udział członkowie Solidarności, samorządowcy, w tym starosta lubiński Adam Myrda i członek zarządu województwa dolnośląskiego Tymoteusz Myrda, przedstawiciele KGHM, związków zawodowych, wiceminister

energii Krzysztof Kubów, a także mieszkańcy miasta, którzy jak zwykle upamiętnili ofiary, kładąc pod pomnikiem pojedyncze czerwone róże.

DWIE ROCZNICE

Jednak 31 sierpnia czcimy nie tylko rocznicę Zbrodni Lubińskiej, o czym przypominają starosta Adam Myrda i przewodniczący zarządu regionu Solidarności Bogdan Orłowski.

– To jest dzień i uroczysty, bo mamy kolejną rocznicę, 39., powstania Solidarności, i dzień zadumy oraz tragedii, bo mamy również 37. rocznicę Zbrodni Lubińskiej, kiedy na ulicach Lubina ginęli ludzie, wielu było rannych, represjonowanych – przyznaje starosta Myrda.

– Co roku przypominamy z jaką dumą i radością możemy wspomnieć 1980 rok, bo wielu tutaj obecnych naszych przyjaciół również tu, na tej ziemi Zagłębia Miedziowego

współtworzyło to ogromne religijno-patriotyczne przedsięwzięcie, któremu nadano nazwę Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność – mówi przewodniczący zarządu regionu Solidarności Bogdan Orłowski. – Po niespełna dwóch latach tragedia, reżim komunistyczny nie waha się otworzyć zamków karabinów maszynowych i strzelać do bezbronnym ludzi. Ginie trzech naszych przyjaciół. Kilku nastu zostaje rannych. Nie poddajemy się, to wręcz przeciwnie wzmaga nas do woli walki, ale nie walki z karabinem w ręku. Zaczynamy od spowiedzi świętej, od modlitwy w różnych miejscach. To jest nasza walka – dodaje, przypominając postulaty Solidarności i to jak ważne są jej idee i prawa pracownicze. – Obywatele mają prawo upominać się o dobro wspólne, o ojczyznę, o wolną ojczyznę i brak komunizmu – stwierdza.

KONCERT WOLNOŚCI

Na końcu odbyła się mniej oficjalna część rocznicowych obchodów. W hali widowiskowo-sportowej zorganizowano Koncert Wolności. Wstęp na niego był bezpłatny. Zagrały lokalne zespoły oraz grupa Perfect. Więcej o tym wydarzeniu piszemy na str. 10 i 11.

W tym roku obchodom towarzyszyła również zbiórka krwi. Zaś kibice Zagłębia Lubin – w związku z wyjazdem na mecz – uczcili rocznicę tuż po północy z 30 na 31 sierpnia, odpalając race pod pomnikiem i śpiewając hymn Polski.

MARTA CZACHÓRSKA





Perfect na zwieńczenie rocznicy

» Wiele mieszkańców wzięło udział w koncercie wieńczącym obchody 37. rocznicy Zbrodni Lubickiej. Były lokalne akcenty, jak premiera teledysku, który powstał specjalnie na tę okazję czy komiksu stworzonego przez uczniów tutejszych szkół, ale niekwestionowaną gwiazdą wieczoru był legendarny zespół Perfect.

Koncert Wolności to już tradycja w Lubinie. Od kilku lat właśnie nim kończą się uroczystości rocznicowe 31 sierpnia. Na początku odbywał się w kościele pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Jednak z roku na rok publiczność była coraz liczniejsza, więc impreza przeniosła się do hali Regionalnego Centrum Sportowego.

W tym roku na scenie najpierw wystąpili lokalni artyści oraz uczestnicy show „The voice of Poland”: po-

chodząca z Lubina Agnieszka Damrych, zespół Postanowiłem Zmądrzeć, Jessica Merstein, Raz 2 – Tribute to Maanam oraz Jimmy Salvin Siwak.

Publiczność zgromadzona w hali mogła również obejrzeć teledysk do piosenki „Miał kolegów, opowieść robotnika” grupy Postanowiłem Zmądrzeć. To była absolutna premiera tego utworu. Powstał on bowiem specjalnie na rocznicę. Teraz może go obejrzeć już każdy,

bo po pokazie w hali trafił do internetu, a dokładnie na YouTube.

Do tych, którzy zgromadzili się pod sceną, trafił zaś komiks stworzony przez uczniów lubińskich szkół opowiadający o Zbrodni Lubickiej.

Najwięcej emocji wzbudził jednak koncert zespołu Perfect, który pojawił się na scenie na zakończenie wieczoru. Publiczność usłyszała największe przeboje grupy.

MARTA CZACHÓRSKA



W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonych jest obecnie 60 624 cudzoziemców



Fot. Pixabay

Polak, Ukrainiec i... Gruzin?

■ **Przybywa cudzoziemców, a ich widok czy język słyszany na polskich ulicach nie jest już żadną nowością. Również u nas. Ich liczby idą w setki, a niekiedy w tysiące.**

Wcale nie trzeba się za nimi rozglądać. Pracują jako obsługa w sklepach, na budowie, są kurierami czy naszymi sąsiadami – cudzoziemcami, szczególnie Ukraińcami, płynnie wpasowali się w nasze środowisko.

Widać ich wśród nas jak na dłoni, czego nie bagatelizują sklepy. Ostatnio jeden z marketów przygotował nawet ofertę „Tygodnia Europy Wschodniej”, gdzie przyjeźdźni mogli nabyć swoje ulubione produkty, jak słonina czy sło-dzce.

Pracodawcy w Polsce już od jakiegoś czasu chętnie sięgają po pracowników z innych krajów. W tym roku w województwie dolnośląskim odnotowano aż o 27 procent więcej cudzoziemców niż w roku poprzednim.

– W 2018 roku w województwie dolnośląskim pracowało 48 006 obco-krajowców. Dzisiaj w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonych jest już 60 624 cudzoziemców. Ta liczba wzrosła więc o 12 618 osób, czyli blisko 27 procent – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis, rzecznik prasowy ZUS województwa dolnośląskiego.

WZROST O PONAD 58 PROCENT

Wśród przyjeźdźnych dominują Ukraińcy, którzy stanowią około 82 procent wszystkich zarejestrowanych na Dolnym Śląsku.

– Rok temu mieliśmy zarejestrowanych 31 tysięcy pracowników z Ukrainy, dzisiaj jest ich już 49 tysięcy – wylicza Kowalska-Matis.

Jest to niebagatelny wzrost w ciągu roku o ponad 58 procent.

Okręg legnicki (który swym zasięgiem obejmuje również Lubin) jest dla nich szczególnie atrakcyjny z uwagi na Specjalną Legnicką Strefę Ekonomiczną oraz branżę budowlaną. Stanowią oni tutaj ponad 85 procent wszystkich przyjeźdźnych.

Najliczniejszą grupę w okręgu legnickim stanowią obywatele Ukrainy – zarejestrowanych w ZUS jest 6 094 osób. Tuż za nimi uplasowali się Białorusini 221 osób czy Gruzini – 126.

GRUZINI, ALE NAWET PERUWIAŃCZYCY

Na naszym podwórku najliczniejszą grupę stanowią osoby z Europy Wschodniej, co nie oznacza, że obywatele innych krajów nie szukają tutaj pracy.

Wśród zarejestrowanych w ZUS mamy 42 Wietnamczyków, 77 Rosjan, 23 Armeńczyków, ale i 3 Egipcjan, 4 Mongołów, 2 Chińczyków, 6 Hindu-sów, po jednym obywatelu Peru, Iraku, Filipin, Madagaskaru czy Australii.

NIE TYLKO PRACOWNICY

Ukraińcy przyjeżdżają do Polski, ale jak wynika z danych ZUS, zajmują różne stanowiska – nie tylko pracownicze. Niewielką część z nich zakłada u nas własne działalności gospodarcze, których liczba sukcesywnie rośnie.

Za najbardziej przedsiębiorczych można uznać Armeńczyków, Holendrów, Niemców, Rosjan, Rumunów, Ukraińców i Włochów – to oni mają zarejestrowanych najwięcej działalności w naszym okręgu.

KATARZYNA SKOCZYLA

! Historyczna Pocztówka (280)



Ev. Pfarrkirche Kotzenau i. Schles.

CHOCIANÓW

Wnętrze ówczesnego parafialnego kościoła ewangelickiego (obecnie kościół pomocniczy pw. św. Józefa Robotnika) w Chocianowie.

W takim stanie pamiętamy go jeszcze z lat siedemdziesiątych, osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Widoczny tu ołtarz główny został w 1988 roku przeniesiony do kościoła w Nowej Kuźni.

! Ciekawostki z dawnych czasów

LUBIN MIASTO GARNIZONOWE – CZĘŚĆ 7

W czasie II wojny w lubińskich koszarach okresowo przebywały różne jednostki zapasowe. Najważniejsze z nich to:

- 83. Rezerwy Batalion Strzelców (Jäger-Ersatz-Bataillon 83). Od 1 października 1942 r. wszedł w skład nowo utworzonej 408. Dywizji Piechoty. 10 października 1942 r. batalion ten został przeniesiony do Lubina. Po utworzeniu Rezerwy 158. Dywizji Piechoty został przeniesiony na wybrzeże Atlantyku w rejon La Rochelle. W lipcu 1944 walczył, jako 1. (pierwszy) batalion 225. Pułku Piechoty w 16. Dywizji Piechoty. Później jako 83. Rezerwy Szkolny Batalion Strzelców walczył w obronie festung Breslau.

- 472. Rezerwy Batalion Grenadierów (Grenadier-Ersatz-Bataillon 472). 7 listopada 1942 r. 472. Rezerwy Batalion Piechoty został przekształcony w 472. Rezerwy Batalion Grenadierów. W 1943 roku został przeniesiony do Trautnau, (Trutnow – Czechy) również w VIII okręgu wojskowym. Batalion w 1943 roku został przeniesiony na wybrzeże Atlantyku w okolice La Rochelle. W lipcu 1944 roku, jako 2. (drugi) batalion 223. Pułku Grenadierów wchodził w skład 16. Dywizji Piechoty. W tym też miesiącu dywizja ta została rozwiązana, a 472. Rezerwy Batalion Grenadierów został skierowany do Lubina, gdzie walczył w obronie miasta w 1945 roku.

- 8. Zapasowy Batalion Samochodowo-Transportowy (Kraftfahr-Ersatz-Abteilung 8).

Samolot Junkers Ju 52/3m na lubińskim lotnisku

Centrum Innowacji Audiovizualnych

- 28. Szkolny Batalion Samochodowo-Transportowy (Kraftfahr-Ausbildungs-Abteilung 28).
 - Oddział Medyczny – Sanitäts-Staffel.
 - Jednostka alarmowa – Alarm-Einheit.
 - Kompania wypoczynkowa (urlopową) – Urlauber-Kompanie.
- Ponadto w Lubinie znajdowała się komenda garnizonu (Heeres-Standort-Verwaltung), Dowództwo Oddziału Samochodowo-Transportowego nr 2 (Kommandeur der Kraftfahr-Parktruppe 2). W 1936 roku w Lubinie powstało wojskowe lotnisko. Było jednym z ponad 700 lotnisk i baz Luftwaffe, zbudowanych przed wybuchem II wojny

na terenie Niemiec. Lotnisko miało wymiary ok. 960 x 960 metrów o nieregularnym kształcie. Nawierzchnia pasów startowych – trawiasta, a jedynie jeden duży i dwa średnie hangary połączone były ze sobą betonowymi nawierzchniami. W pobliżu hangarów znajdowały się liczne budynki warsztatowe. W północno-zachodnim narożniku lotniska zlokalizowano zabudowania koszarowych baraków. Lotnisko posiadało bunkry oraz składy amunicyjne i paliwowe wraz z osprzętem, a także stanowiskami do tankowania samolotów. Nie znany jest system obrony lotniska. W zasadzie lotnisko w Lubinie nie spełniało funkcji lotniska bojowego, a było lotniskiem zapasowym i szkoleniowym dla załóg samolotów wielosilnikowych. Na lotnisku działały m.in.:

- Szkoła pilotów (FFS) C 15 (Flugzeugführerschule FFS C 15) – powstała 1 stycznia 1940 r. w Lubinie, ale już we wrześniu tego samego roku szkołę przeniesiono do Gablingen koło Augsburga.
- Szkoła pilotów (FFS) C 18 (Flugzeugführerschule FFS C 18) – powstała w 1941 roku w Lubinie – została rozwiązana w lipcu 1944 r.
- Dowództwo (komendantura) lotniska – Fliegerhorst-Kommandantur A (o) 47/III powołane 1 kwietnia 1944 r., które 15 czerwca 1944 r. zostało przemianowane na komendanturę lotniska A (o) 9 / VIII. Komendantura ta została rozwiązana w styczniu 1945 roku.

OPRACOWAŁ HENRYK RUSEWICZ



Widok lubińskiego lotniska pod koniec lat trzydziestych XX wieku

UCZNIOWIE wrócili do szkół

» 2 września, po wakacyjnej przerwie, do szkół powrócili uczniowie z gminy Ścinawa. W roku szkolnym 2019/2020 działały będą: Szkoła Podstawowa im. Orłąt Lwowskich w Tymowej oraz wcześniej-szy Zespół Placówek Oświatowych, który po wygaśnięciu gimnazjum zmienił nazwę na Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ścinawie. W obu placówkach uroczystie zainaugurowano początek nowego roku szkolnego. W apelach udział wzięli: przedstawiciele władz lokalnego samorządu, nauczyciele, rodzice i oczywiście uczniowie, którzy rozpoczynają kolejne etapy swojej edukacji.

W trakcie wakacyjnej przerwy tymowska placówka przeszła kolejne remonty. Dzięki pozyskanym przez gminę Ścinawa pieniądzom z rządowego programu „Pośiłek w szkole i w domu” – Moduł 3, zmodernizowano stołówkę szkolną. Z kolei dzięki środkom z funduszu sołectkiego i zaangażowaniu miejscowych strażaków, wymieniono ogrodzenie. W trakcie apelu dyrektor Szkoły Podstawowej im. Orłąt Lwowskich w Tymowej zapowiedziała kolejne inwestycje: – Dziękuję burmistrzowi Ścinawy i radnym za zabezpieczenie środków na remont dachu na sali gimnastycznej. Prace ruszą niebawem – zdradziła Małgorzata Hajnisz.

Szkoła otrzymała również prezent od wiceprzewodniczącej rady powiatu. Dominika Chomot-Parzyńska przekazała placówce, zakupiony z własnych środków, defibrylator. To drugie urządzenie ratujące życie, które radna podarowała mieszkańcom gminy Ścinawa. Przed tygodniem, przy okazji dożynek, Dominika Chomot-Parzyńska przekazała defibrylator burmistrzowi Krystianowi Kosz-

tylu. Urządzenie trafiło do ścinawskiego Centrum Turystyki i Kultury.

Z kolei w Zespole Szkolno-Przedszkolnym, w ramach którego funkcjonują od teraz: przedszkole, oddziały „0” i szkoła podstawowa, odbyły się dwa apele. Najpierw nowy rok szkolny zainaugurowali uczniowie klas 1-3, którzy w specjalny sposób powitali pierwszoklasistów. Później spotkali się ich starsi koledzy (z klas 4-8).

– Nowy rok szkolny to nowe wyzwania, nowa wiedza do przyswojenia. Dzięki szkole stajecie się coraz mądrzejsi, zdobywacie do-



W rozpoczęciu roku szkolnego wzięli udział m.in. burmistrz Krystian Koszytła

Fot. Zygmunta Koguta



Dominika Chomot-Parzyńska przekazała szkole w Tymowej, zakupiony z własnych środków, defibrylator



Najmłodsi zostali pasowani na uczniów

świadczenia. Pamiętajcie, że należy pilnie się uczyć, wiedza zaprocentuje w przyszłości. Wielokrotnie wasi nauczyciele powtarzają, że uczyć się dla siebie i to prawda – przypominał wicestarosta Władysław Siwak.

W roku szkolnym 2019/2020 w niepamięć odchodzą gimnazja, jednak w budynku przy ulicy Lipowej uczniowie z gminy Ścinawa nadal będą zdobywali wiedzę, o czym mówił burmistrz Krystian Koszytła.

– Dwa najstarsze roczniki szkoły podstawowej, a więc klasy 7 i 8, ze względu na organizacyjne będą miały swoje lekcje w budynku, w którym mieściło się jeszcze niedawno gimnazjum – tłumaczył szef lokalnego samorządu. – Pragnę ponadto, u progu nowego roku szkolnego dyrekcji, nauczycielom, uczniom i rodzicom życzyć dobrych relacji, wzajemnej życzliwości, cierpliwości i dobrego zdrowia, które przy wytężonej pracy i nauce jest niezbędne – powiedział na zakończenie burmistrz.

ZYGMUNT KOGUT



Fot. CTK

Oddano hołd ofiarom II wojny

■ W niedzielę w całym kraju odbyły się uroczystości upamiętniające wybuch II wojny światowej i jej ofiary. Cześć poległym oddano również w Ścinawie. Tradycyjnie pod pomnikiem pamięci w parku miejskim złożono kwiaty i nawiązano do tragicznych wydarzeń sprzed 80 lat. Wcześniej w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego odbyła się msza w intencji ojczyzny.

W uroczystościach udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych – wśród nich obecni byli reprezentanci powiatu lubińskiego, tj. przewodnicząca rady Jadwiga Musiał oraz wicestarosta Władysław Siwak, a także burmistrz Krystian Koszytła i ścinawscy radni. Nie zabrakło pocztów sztandarowych, przedstawicieli szkół oraz jednostek gminnych, jak również organizacji pozarządowych.

Grupa teatralna „Zaczarowana Kurtyna” przedstawiła montaż słowno-muzyczny poświęcony 80. rocznicy wybuchu wojny.

– Minęło już 80 lat, od czasu kiedy hitlerowskie Niem-

cy zaatakowały Polskę. Nasi dziadkowie i rodzice żyli w czasach niepewności, prześladowań, w czasach strasznych, w czasach krwawej, niosącej śmierć wojny. Ostatnio wspominałem pana Jana Cieślińskiego, ścinawianina, który pochowany jest na naszym cmentarzu, a był obrońcą Westerplatte. Dzisiaj pozwolę sobie wspomnieć mojego dziadka Piotra Bogacza, który jeszcze kilkanaście lat temu stał tutaj z kombatantkim sztandarem. Jego dywizja zdobywała Berlin. Dzisiaj żałuję, że kiedy była możliwość, a dziadek podczas niedzielnych, rodzinnych wizyt pokazywał mi odznaczenia i opowiadał o żołnierskim losie, nie spisałem, nie utrzymałem jego wspomnień. Zachęcam wszystkich, którzy mają jeszcze taką możliwość, aby to uczynili. Biorąc udział w dzisiejszych uroczystościach upamiętniliśmy wszystkich, tych którzy przelewali krew i oddali życie za wolną ojczyznę. Dziękuję wszystkim za obecność – mówił burmistrz Krystian Koszytła.

ZYGMUNT KOGUT



Kwiaty złożono pod pomnikiem pamięci w parku miejskim



Zmieniliśmy się dla Ciebie

Zapraszamy na zakupy do lepszego sklepu

ALFA

Polecamy

- Świeże mięso
- Duży wybór wędlin, przetworów rybnych
- Szeroki wybór nabiału (również bez laktozy)
- Sałatki i garmażerka
- Warzywa i owoce
- Ciasta z cukierni Joker
- Świeże pieczywo z własnej piekarni



Spółem
Centrum
LUBIN
od 1972 r.
Innowacji

Lubin, ul. Gajowa 2

Zapraszamy od 6:30 do 21:30
w soboty od 7:00 do 20:00
w niedziele handlowe od 9:00 do 17:00

Audiowizualnych

MOBILNY PUNKT ZBIÓRKI ODPADÓW



MPZO

NA TERENIE GMINY MIEJSKIEJ LUBIN DZIAŁA MOBILNY PUNKT ZBIÓRKI ODPADÓW, DO KTÓREGO MIESZKAŃCY, W RAMACH OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI, MOGĄ ODDAWAĆ ODPADY NIEBEZPIECZNE ZGODNIE Z HARMONOGRAMEM.

	9.00 - 10.00	10.15 - 11.15	11.30 - 12.30	12.45 - 13.45	14.00 - 15.00
07.09.2019 r.	Składowa 5	Tysiąclecia 2	Wiśniowa 35	Stary Lubin 34	Kamienna 43

WWW.ODPADY.LUBIN.PL

MPWiK



ODPADY
LUBIN

ZWYCIĘSTWO po trudnym spotkaniu

» Druga seria spotkań dla LUKS Ziemi Lubińskiej Czarniec była udana. Drużyna zdobyła 3 punkty, ale z perspektywy meczu niewiele brakowało, aby zespoły podzieliły się punktami. Nieco na własne życzenie lubinianki doprowadzały do sytuacji, w których rywarki groźnie atakowały bramkę Agnieszki Woźniak, ale ostatecznie gospodynie wygrały 2:1.

Pierwsza połowa należała zdecydowanie do zawodniczek Janusza Przybyto i Waldemara Brockiego. Lubinianki kontrolowały przebieg spotkania, dobrze rozciągając grę i atakując rywala skrzydłami. W 22. minucie gola na 1:0 zdobyła Agata Gawęł. Do przerwy nic się już nie zmieniło jeśli chodzi o stan meczu.

W drugiej połowie w 64. minucie na 2:0 podwyższyła Paulina Dul. W tym mo-

mentcie rywarki zaczęły grać agresywniej i był coraz bliżej zdobycia kontaktowego gola. Stało się to w 85. minucie meczu, kiedy po faulu na jednej z zawodniczek Gorzowa rzut karny wykorzystała Malwina Mazur. Zawodniczki Ziemi Lubińskiej nieco osłabły, natomiast rywarki poczuły wiatr w żaglach. Szybko jednak morale obniżyły się, kiedy jedna z zawodniczek Stilonu doznała bardzo poważ-



Tym razem lubinianki pokonały Stilon Gorzów Wielkopolski

nej kontuzji kolana. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 2:1 dla Lubina.

– W bramce przeżywałam to samo, co trener na ławce. Ciśnienie dwieście na sto osiemdziesiąt, ale to na własne życzenie. W środku pola dziewczyny zaczęły odpusz-

czać i pozwoliły na grę rywalkom. Gramy w drugiej lidze i nie tylko samymi strzałami wygrywa się mecz, trzeba też solidnie biegać – podkreśla Agnieszka Woźniak, golkipier LUKS Ziemi Lubińskiej Czarniec.

MARIUSZ BABICZ

LUKS Ziemia Lubńska Czarniec – ZTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski 2:1 (1:0)

Stadion ZZPD Górnika Lubin, ul. KEN 6
Bramki: 1:0 Agata Gawęł 22', 2:0 Paulina Dul 64', 2:1 (k.) Malwina Mazur 85'
LUKS Ziemia Lubńska Czarniec: Agnieszka Woźniak – Estera Cybulska, Monika Jakimiak (75' Magdalena Malinowska), Agata Gawęł, Julia Balińska (35' Paulina Kruk) – Karolina Chwała, Katarzyna Bosacka, Kinga Koronkiewicz, Amelia Parzyńska – Paulina Dul, Marta Mętel (67' Oliwia Klimek)

II liga kobiet 2019/2020, grupa: III 2019/2020							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Bielawianka Bielawa	2	2	0	0	6	6-2
2.	Ziemia Lubńska Czarniec	2	2	0	0	6	4-1
3.	KKS Zabrze	2	1	1	0	4	6-4
4.	Skra Częstochowa	2	1	1	0	4	3-2
5.	Akademia Orlik Jelenia Góra	2	1	1	0	4	4-3
6.	Unia Opole	2	1	0	1	3	4-1
7.	Pion Błotnica Strzelecka	2	1	0	1	3	12-4
8.	Rolnik II Biedrzychowice	2	1	0	1	3	6-4
9.	AZS II Wrocław	2	0	1	1	1	3-5
10.	ZTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski	2	0	0	2	0	2-5
11.	Jaskółki Chorzów	2	0	0	2	0	0-10
12.	Promień Żary	2	0	0	2	0	1-12

Kolejka 2:

Bielawianka Bielawa – AZS II Wrocław	3:1
Ziemia Lubńska Czarniec – ZTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski	2:1
Rolnik II Biedrzychowice – Jaskółki Chorzów	8:0
Skra Częstochowa – Unia Opole	1:0
Promień Żary – Akademia Orlik Jelenia Góra	1:2
Pion Błotnica Strzelecka – KKS Zabrze	2:4

Zwarcu i gotowi do sezonu



■ Siatkarze Cuprum Lubin wrócili po długich urlopach do zajęć. Za nimi pierwsze testy sprawnościowe, a także spotkanie w większej grupie z nowymi zawodnikami.

W Lubinie zostali: Maciej Gorzkiewicz, Jędrzej Gruszczyński, Bartosz Makoś, Przemysław Smoliński, Bartłomiej Zawalski, Jakub Ziobrowski i Filip Biegun. Do zespołu dołączyli: Maksim Morozau, Bartłomiej Lipiński, Kamil Maruszczyk, Miguel Tavares, Robinson Dvoranen, Mateusz Sacharewicz i Damian Domagała. Delikatnemu przemęblowaniu uległ sztab szkoleniowy, ale na jego czele w nowym sezonie dalej będzie stał Marcelo Fronckowiak.

– To wielki zaszczyt dla mnie móc wrócić do Lubina i ponownie prowadzić siatkarskie Cuprum Lubin. Jestem przekonany, że mamy bardzo dobry klub z nowymi zawodnikami i starymi, którzy razem z nami przeżywali poprzedni sezon. Jestem zmotywowany do nowego sezonu. Je-

stem przekonany, że będzie dobry start. W poprzednim roku przybyłem nieco później. Teraz jestem się więc do sezonu i możecie być przekonani, że będziemy ciężko pracować od początku i mam nadzieję, że z dobrymi rezultatami – podkreśla Marcelo Fronckowiak.

Sezon 2018/2019 siatkarze zakończyli na 11. miejscu. Pomimo przemęblowania składu, już pierwszego dnia nowi siatkarze znaleźli dobry kontakt ze starą gwardią. Perspektywy na mocne wejście w sezon są bardzo duże, na co liczą zawodnicy i kibice.

MARIUSZ BABICZ

Plan turniejów i sparingów:

- 21-22 września** – turniej w Legnicy (Jastrzębski Węgiel, Asseco Resovia Rzeszów, GKS Katowice)
- 28 września** – sparing z Aluronem Virtus CMC Zawiercie
- 4-5 października** – Memoriał Jana Rutyskiego w Lubinie (Jastrzębski Węgiel, MKS Będzin, Chemik Bydgoszcz)
- 11-12 października** – turniej w Solcu (Chemik Bydgoszcz, Trefl Gdańsk, Onico Warszawa)
- 22 października** – sparing z MKS-em Będzin

UDANY START

■ Piotr Ławicki ma za sobą start w ulubionej rywalizacji w Przechlewie. W tegorocznej edycji Godvalley Triathlon na dystansie 1 km pływaniem, 45 km rowerem i 11 km biegiem, lubiński zawodnik stanął na drugim stopniu podium.



Piotr Ławicki przybył na metę z czasem 02:00:41. – Triathlon w Przechlewie to jeden z moich ulubionych wyścigów. Dwukrotnie tam zwyciężyłem. Na wyścigu zająłem drugie miejsce, czułem się trochę zmęczony trzecim startem z rzędu, tym bardziej się cieszę z podium. Teraz przede mną wielkie wyzwanie. 19 października zadebiutuję na dystansie 1/2 ironmana. Czuję dużą ekscytację i już nie mogę się doczekać przygotowań. Najbliższe dwa miesiące zapowiadają się pracowite. A na debiut wybrałem zawody z federacji Challenge, które odbędą się na Majorce. Sprawdzę się już w debiucie z bardzo mocnymi i doświadczonymi zawodnikami z całej Europy – podkreśla lubinianin.

MISZ

Nowi lekarze w MEDICUSIE!

- Lek. med. **Elżbieta Sandomierz**
Lekarz pediatra, specjalista chorób płuc, alergolog
- Lek. med. **Marzena Mastalska-Gaworczyk**
Lekarz pediatra, specjalista medycyny rodzinnej
- Lek. med. **Aneta Białecka-Szymczak**
Lekarz pediatra, specjalista medycyny rodzinnej

Więcej informacji:



CDT MEDICUS
Zdrowie!

CDT MEDICUS Sp.z o.o.
Lubin, ul. Leśna 8
www.cdtmedicus.pl
tel. 76 74 66 111



CZDz
Centrum Zdrowia Dziecka Medicus

CENTRUM ZDROWIA DZIECKA MEDICUS
Lubin, ul. Słoneczna 1
www.CentrumZdrowiaDzieckaMedicus.pl
tel. 76 72 82 630



Nie czekaj, umów się na wizytę i koniecznie zadeklaruj wybór lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej!

@cdtmedicus
 @centrumzdrowiadzieckamedicus
 @szpitalcdtmedicus

SHARK
SWIMMING TEAM LUBIN

SZKOŁA PŁYWANIA

Trenujemy Mistrzów!

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

SzkolaPlywaniaShark

CENTRUM KULTURY
MUZA

20 WRZEŚNIA, GODZ. 19:00
KLUB POD MUZAMI

BILETY: 40 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



ALL THE TIME

PATRYCJUSZ GRUSZECKI

KARKUT: Metalurg to zespół oparty na wychowankach

■ Dwumeczem w pierwszej rundzie Pucharu EHF piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin zainaugurują rozgrywki w nowym sezonie. Spotkania z zespołem z Macedonii Północnej zaplanowano na 7 (godz. 18) i 8 września (godz. 17) w hali Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

– Metalurg to zespół oparty na swoich wychowankach. Gra tam zawodniczka, która kreuje grę na lewym rozegraniu. W Metalurgu mają też ciekawe lewe skrzydło, które sporo bramek zdobywa z szybkiego ataku. Do tego dochodzi środkowa rozgrywająca, na którą będziemy musieli zwrócić szczególną uwagę. Rywala dokładnie jeszcze analizujemy i zobaczymy, czy doszły do kadry drużyny ze Skopje nowe zawodniczki – mówi Bożena Karkut,

szkoleniowiec Metraco Zagłębia Lubin.

Zwycięzca pary MKD WHC Metalurg Skopje – Metraco Zagłębie Lubin w drugiej rundzie Pucharu EHF zmierzy się z norweskim Storhamar.

Rozgrywki PGNiG Superligi Kobiet międzywzajemnie zainaugurują meczem w Kobierzycach 14 września. Mecz pierwszej kolejki z JKS-em Jarosław, ze względu na spotkania w Pucharze EHF, został przeniesiony na 9 października.

ŁUKASZ LEMANIK



Spotkania z zespołem z Macedonii Północnej zaplanowano na 7 i 8 września 2019 roku. Na zdjęciu obok Bożena Karkut



reklama

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

SMK Lubin odśladania karty

Poznajemy kolejnych zawodników, którzy zostają w SMK Lubin. W trzeciej lidze miejscowe lwy reprezentować będą ponownie Paweł Macowicz i Jakub Słaby. W sezonie 2019/2020 na parkietach III ligi zobaczymy kapitana SMK Lubin – Pawła Macowicza. Zawodnik ten jest z drużyną od samego początku. Niejednokrotnie jego serie z dystansu przechylały szalę zwycięstwa na stronę SMK. Macowicz jest rekordzistą klubu w trafionych trójkach: w oficjalnym spotkaniu, dokładnie 7. W poprzednich rozgrywkach nie opuścił żadnego spotkania, rzucając średnio 12.7 pkt na mecz. Wygrał również klasyfikację skuteczności rzutów osobistych (72/91). Swoją drugą sezon w lubińskich lwach zagra również Jakub Słaby. Ciężko uwierzyć, że poprzedni rok był dla niego debiutancki. Słaby przedstawił się publiczności 30 września w meczu z WKK, w którym rzucił 24 pkt! Trzykrotnie był bliski rekordu punktowego klubu z 35 oczkami na koncie. Wspiera zespół na rozegraniu, ale jego nominalna pozycja to rzucający obrońca. Poza skuteczną grą z przodu potrafi również utrudniać życie przeciwnikowi, mocno naciskając w obronie. Zapytany o własne punkty na mecz odpowiada: „Nawet nie wiem, ile wpadło, ale ważne, że wygraliśmy”.

Nabór do grupy młodzieżowej

Od 2 września ruszyły zapisy do rocznika 2007 w klubie SCS Amico Lubin – sekcja piłki nożnej. Zajęcia odbywać się będą w poniedziałki i w środy o godzinie 18 na boisku Orlik przy ul. Szpakowej w Lubinie. Grupę prowadzi trener Marcin Dudziak.

Sportowa przygoda z lekką atletyką

Od środy 11 września ruszają treningi lekkoatletyczne, o charakterze zabaw i gier, dla dzieci w wieku 5-13 lat. Zajęcia będą odbywać się co środę w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie. Zajęcia prowadzić będą nauczyciele i trenerzy lekkiej atletyki na co dzień pracujący w MLKS „Sokół” Lubin. Uczniowie starsi niż 13 lat chętni do uprawiania lekkoatletyki proszeni są o kontakt telefoniczny: Mariusz Knull 660 462 809. Godziny zajęć lekkoatletycznych: 16-16.45 uczniowie klas I-III, 16.55-17.40 dzieci w wieku 5-6 lat, 17.40-18.40 uczniowie klas IV-VI.

MISZ



Po wyrównanym początku, do głosu zaczęli dochodzić gospodarze

Postawili się FAWORYTOM

■ W pierwszym meczu nowego sezonu PGNiG Superligi piłkarki ręcznych drużyna Zagłębia zmierzyła się na ciężkim terenie w Kwidzynie z tamtejszym MMTS-em. Lubinianie czwartej ekipie ubiegłego sezonu postawili ciężkie warunki, jednak ostatecznie to gospodarze cieszyli się z kompletem punktów i wygranej 28:23 (16:13).

Miedziowi nie zdobyli punktów, ale na parkiecie jednego z kandydatów do medalu spisali się naprawdę nieźle. Pierwszą bramkę dla Zagłębia w sezonie 2019/2020 zdobył Tomasz Pietruszko, który był wyróżniającą się postacią podczas meczu, wtórował mu kolejny obrotowy Michał Stankiewicz. Ten duet zdobył dla lubińskiej ekipy łącznie siedem bramek. Nie wystarczyło to jednak na MMTS, który w tym spotkaniu wystąpił w roli faworyta.

Po wyrównanym początku, z lekkim wskazaniem na miedziowych, do głosu zaczęli dochodzić gospodarze. MMTS prowadził, ale nie na tyle wyraźnie, aby być spokojnym o końcowy wynik. Przewaga kwidzynień wynosiła dwie, trzy bramki i właśnie trzybramkowym pro-

wadzeniem zakończyła się pierwsza połowa.

Na początku drugiej MMTS odskoczył jeszcze na kilka bramek, ale miedziowi zniwelowali straty. Niestety przestój w ostatnich minutach kosztował lubinian utratę kontaktu z rywalem, przez co Kwidzyn „dowiódł” korzystny wynik do końca.

– Zawiodła nasza skuteczność. Pierwsza połowa była dość wyrównana. Na początku drugiej zaczęliśmy dobrze w obronie, bramkarz odbił kilka piłek, niestety nie wykorzystaliśmy tego w ataku. Doszły do tego dwuminutowe kary dla naszej drużyny, przez co większość drugiej części meczu graliśmy w osłabieniu i nie zdołaliśmy odrobić strat – mówi Marcel Sroczyk, skrzydłowy Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

MMTS Kwidzyn – MKS Zagłębie Lubin 28:23 (16:13)

MMTS Kwidzyn: Szczecina, Dudek – Peret 10, Kryński 7, Potoczny 5, Adamski 3, Grzenkiewicz 1, Krieger 1, Przytuła 1, Orzechowski, Netz, Landzwojczak, Biegaj, Guziewicz, Ossowski, Rosiak.
MKS Zagłębie Lubin: Schodowski, Bartosik, Włacek – Stankiewicz 3, Kupiec 3, Pietruszko 4, Sroczyk 5, Dudkowski 1, Pawlaczek, Mrozowicz, Gębala 3, Adamski, Bysiak, Bogacz, Hajnos 2, Chychykal 2.

ZAGŁĘBIE VS METALURG

7 WRZ // 18:00 8 WRZ // 17:00

HALA RCS // UL. ODRODZENIA 28B



RTBS

Kamienice

NOWE APARTAMENTY I MIESZKANIA

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1 | tel. 76 746 32 55 | www.rtbs-lubin.pl



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Przeterminowane leki

Pamiętaj! Przeterminowane leki zaliczamy do grupy odpadów niebezpiecznych i wyrzucone do czarnego pojemnika na odpady zmieszane stanowią zagrożenie dla środowiska oraz zdrowia ludzi i zwierząt. **Przeterminowane leki** powinniśmy oddawać do specjalnie przeznaczonych pojemników **w aptekach na terenie Gminy Miejskiej Lubin**, do Mobilnego Punktu Zbiórki Odpadów

(MPZO) lub do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych **(PSZOK)**, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.

Aktualny harmonogram PSZOK oraz MPZO dostępny na naszej stronie internetowej:
WWW.ODPADY.LUBIN.PL



KGHM Zagłębie Lubin swój kolejny mecz rozegra 13 września na własnym boisku z Wisłą Płock



Fot. Paweł Andrachiewicz

Zła passa trwa

» W ramach 7. kolejki PKO Ekstraklasy KGHM Zagłębie Lubin uległo na wyjeździe krakowskiej Wiśle 4:2. Bramki dla miedziowych strzelali Sasa Živec i Sasa Balić, natomiast dla gospodarzy trafiali Michał Mak, dwiema Paweł Brożek i Kamil Wojtkowski.

W 7. minucie meczu pierwsze zagrożenie stworzone przez miedziowych. Dośrodkowywał z rzutu wolnego Starzyński, Guldan głową nad bramką. Chwilę później Czerwiński świetnie dogrywa w pole karne Wisły, jednak Živec z pięciu metrów spudłował. W 19. minucie Mak wyprowadził gospodarzy na prowadzenie. W 22. minucie prowadzenie podwyższa Paweł Brożek. W 27. minucie kontaktowego gola dla Zagłębia zdobył Sasa Živec. Dziesięć minut później po dośrodkowaniu Starzyńskiego bramkę głową zdobył Sasa Balić i doprowadził do remisu.

W 53. minucie Bartosz Kopacz faulował w polu karnym piłkarza Wisły Kraków i sędzia podyktował rzut karny. Po chwili arbiter spotkania dzięki interwencji VAR zmienił swoją decyzję i miedziowi rozpoczęli od własnej bramki. W 58. minucie na prowadzenie ponownie wyprowadził gospodarzy Wojtkowski. W 65. minucie strzelec poprzedniej bramki spudłował w dogodnej sytuacji. W 84. minucie wynik spotkania podwyższył Paweł Brożek. W 89. minucie

uderzeniem głową próbował Guldan, jednak górą Buchalik.

KGHM Zagłębie Lubin swój kolejny mecz rozegra 13

września na własnym boisku z Wisłą Płock. Póki co miedziowi zajmują trzynastą lokatę w ligowej tabeli.

PIOTR FORTUNA

Wisła Kraków - KGHM Zagłębie Lubin 4:2 (2:2)

Wisła Kraków: 22. Michał Buchalik - 19. David Niepsuj, 5. Lukas Klemenz, 2. Rafał Janicki, 4. Maciej Sadlok - 16. Jakub Błaszczykowski, 28. Vukan Savičević (65, 9. Rafał Boguski), 15. Jean Carlos Silva, 26. Kamil Wojtkowski, 7. Michał Mak (85, 18. Chucha) - 23. Paweł Brożek (89, 59. Przemysław Zdybowicz).

KGHM Zagłębie Lubin: 12. Konrad Forenc - 2. Bartosz Kopacz, 33. Łubomir Guldan, 55. Damian Oko, 3. Saša Balić - 44. Alan Czerwiński (86, 39. Damjan Bohar), 24. Jakub Tosik (75, 9. Rok Sirk), 99. Bartosz Slisz, 18. Filip Starzyński, 7. Saša Živec (86, 8. Łukasz Poręba) - 17. Patryk Szysz.

PKO Ekstraklasa 2019/2020

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Śląsk Wrocław	7	4	3	0	15	10-5
2.	Jagiellonia Białystok	7	4	2	1	14	14-7
3.	Pogoń Szczecin	7	4	2	1	14	8-4
4.	Cracovia	7	4	1	2	13	12-8
5.	Legia Warszawa	6	4	1	1	13	10-6
6.	Lech Poznań	7	3	2	2	11	12-9
7.	Piast Gliwice	7	3	2	2	11	8-5
8.	Lechia Gdańsk	7	2	4	1	10	7-6
9.	Wisła Kraków	7	3	1	3	10	11-7
10.	Górnik Zabrze	7	3	1	3	10	7-6
11.	Wisła Płock	6	2	1	3	7	6-10
12.	Raków Częstochowa	7	2	0	5	6	7-12
13.	KGHM Zagłębie Lubin	7	1	2	4	5	7-12
14.	Arka Gdynia	7	1	2	4	5	3-11
15.	LKS Łódź	7	1	1	5	4	6-13
16.	Korona Kielce	7	1	1	5	4	3-10

Kolejka 7:

Arka Gdynia - Górnik Zabrze	1:0
Korona Kielce - Jagiellonia Białystok	0:2
Wisła Płock - LKS Łódź	2:1
Piast Gliwice - Lechia Gdańsk	1:2
Wisła Kraków - KGHM Zagłębie Lubin	4:2
Śląsk Wrocław - Pogoń Szczecin	1:1
Lech Poznań - Cracovia	1:2
Legia Warszawa - Raków Częstochowa	3:1

Ben van Dael zwolniony

■ W sobotę, 31 sierpnia trener Ben van Dael został zwolniony z obowiązku prowadzenia pierwszego zespołu KGHM Zagłębia Lubin. Nazwisko następcy zostanie podane przez klub w oddzielnym komunikacie. Do czasu zatrudnienia nowego trenera, obowiązki szkoleniowca pierwszej drużyny przejął Paweł Karmelita - drugi trener miedziowych.

Jeszcze zimą 2018 roku Ben van Dael był mocno wychwalany przez pion sportowy Zagłębia Lubin między innymi za swoją wizję, pomysł na drużynę, umiejętności wprowadzania młodzieży z Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie, a także sposoby pracy, której efektem było wydzielenie zespołu z kryzysu i przerwanie serii osmiu ligowych meczów bez zwycięstwa.

Wartym podkreślenia jest również fakt, że mimo rozszerzenia zakresu obowiązków, praca van Daela w Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębie nie została zaniedbana.

Choć od początku Ben van Dael podkreślał, że najważniejsza jest dla niego Akademia, to jednak zdecydowano się pozostawić Holendra na stanowisku pierwszego trenera. Miały na to również wpływ mocno wygórowane warunki potencjalnych trenerów. Tak między innymi do Lubina nie przyszedł szkoleniowiec z Belgii, który był na celowniku miedziowych.

Czy decyzja o pozbyciu się holenderskiego trenera nie jest zbyt pochopna? Jak pokazało życie, w miedziowym klubie bywa z tym różnie. Może czas porozmawiać również z samymi piłkarzami?



Fot. Mariusz Babicz

Ben van Deal

Na pewno warto podkreślić, iż trener Ben van Dael skutecznie wprowadził piłkarzy z Akademii do pierwszej drużyny. Swoje szanse na pewno wykorzystali choćby Łukasz Poręba, Bartosz Slisz i Patryk Szysz, którzy zostali powołani do kadry młodzieżowej.

MARIUSZ BABICZ

Centrum Młodzicy w świetnej formie

■ Podopieczni Marcina Dudziaka grający w IV Lidze Okręgowej D1 Młodzików Grupa 2, zaprezentowali się tym razem przed własną publicznością. Na stadionie RCS Lubin pewnie pokonali 8:0 ekipę Pogoni Góra.

Młodzi piłkarze SCS Amico Lubin w pierwszej kolejce ograli wysoko 9:0 Victorię Siciny. Druga seria spotkań to pierwszy mecz na własnym terenie w no-

wym sezonie. Lubinianie bez większych przeszkód pokonali rywali 8:0.

- Spodziewaliśmy się bardziej zaciętej rywalizacji, a szczególnie z tyłu. Dościliśmy jednak większą na wyprowadzanie ataków i zdobywanie goli - mówi Maks Sierocki, zawodnik SCS Amico Lubin. - Trze-

ba mądrze rozgrywać mecz i posyłać dokładnie piłki.

- Na pewno dużo spokoju daje nam też golkeeper. Co prawda okres przygotowawczy był krótki, ale utrzymaliśmy formę jeszcze z poprzedniego sezonu - dodaje Kamil Hasulak, kolega z drużyny.

MISZ

IV Liga Okręgowa D1 Młodzików Grupa 2, Stadion RCS Lubin, Młodzik 2007 (U-13) Amico Lubin - Pogoń Góra 8:0

Bramki: 2 Borowski, 2 Lipiński, Chrusciel, Lewandowski, Obara, Hasulak.



Fot. Mariusz Babicz

Młodzi piłkarze SCS Amico Lubin ograli wysoko 9:0 Victorię Siciny

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE PROGRAMY SPORTOWE



OBSERWUJ NAS:
/tvregionalna

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

upc kanał 133 dekoder Horizon
kanal 365 dekoder Mediabox

Nie mogą się doczekać kolejnego maratonu

» 226 śmiałków zgłosiło się do jubileuszowego X Maratonu Pieszko i Rowerem Dookoła Lubina, w tym 155 cyklistów i 71 piechurów. Wspaniała aura i klimat zawodów miały pozytywny wpływ na nastrój wędrowców, którzy pokonywali sporo kilometrów. Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Turystyki Piechurów w Lubinie.

Łącznie na koronny dystans zdecydowało się 19, a nie 18 śmiałków. Osobą, która dołączyła do grupy był Zdzisław Wołoch, jednocześnie najstarszy uczestnik maratonu. Lubinianin miał przebiec 50 km i wesprzeć piechurów podczas niełatwego odcinka wieczorową porą. Ostatecznie opiekował się grupą aż do końca trasy i przeszedł dystans 100 km.

Na mecie ze znakomitym czasem pojawili się Marcin Markulak i Marek Sobiło. Panowie pokonując koronny dystans w większości biegnąc, zakończyli go o 20 minut szybciej niż w zeszłym roku. Płeć piękna radziła sobie na trasie znakomicie. Agnieszka Kurczaba z Lubina pokonała dystans 100 km, natomiast Magdalena Kocharńska przeszła 50 km.

– Szłam na pięćdziesiąt kilometrów, ale to mój najdłuższy dystans i jestem mega zadowolona – podkreśla Magdalena Kocharńska.

– Jestem zadowolona i również z miłego towarzystwa przez całą trasę. Wolontariusze też świetni. Na trasie przyjmowali nas bardzo dobrze i motywowali – dodaje Agnieszka Kurczaba.

Warte podkreślenia jest to, iż w dziesiątej edycji mieliśmy śmiałka, który po stukilometrowej trasie pieszej, zdecydował się na wzięcie udziału

w maratonie rowerem na 110 km! Tą osobą był Konrad Dupla, który koronny dystans przeszedł w czasie 12 h i 49 minut. Podobnego wyczynu dokonał już w 2017 roku Jarosław Kolawa z Lubina.

Najmłodszym uczestnikiem był roczny Robert Latoń. Młody lubinianin był jedną z siedemnastu osób, która pokonała dystans 10 km. Młody wędrowiec całą trasę przejechał w wózku prowadzonym przez mamę, a u swego boku miał także siostrę Urszulę. Przy tej okazji można nadmienić, iż Robert pochodzi z bardzo usportowanej rodziny. Jego siostry biorą udział regularnie w Biegu Dinusia. Starsza, Matylda wygrała tę imprezę w swojej kategorii już cztery razy.

Małżeństwo Przemysław i Paulina Słupik z Chocianowa wybrali się w trasę rowerową na dystansie 50 km. Dla Przemysława to już siódma wyprawa rowerem dookoła Lubina, a dla jego żony pierwsza.

– Trasa bardzo fajnie przygotowana, a pogoda świetna.

Za rok na pewno wystartujemy w maratonie, ale pieszo i to z córką – podkreśla Przemysław Słupik.

Na koniec maratonu rozdano nagrody i wyróżnienia. Tomasz Kwaśnicki otrzymał pamiątkową tabliczkę za przebiec w latach 2013-2018 łącznie



Fot. Mariusz Babicz



226 śmiałków zgłosiło się do jubileuszowego X Maratonu Pieszko i Rowerem Dookoła Lubina



500

km pod-

czas imprezy Dookoła Lubina. Dawid Klepaczek otrzymał takie samo wyróżnienie. Nagroda nie ominęła Jarosława Kolawę, który podczas ósmej edycji wziął udział w pieszym maratonie na dystansie 100 km, a po jego ukończeniu wsiadł na rower i udał się w trasę na 110 km.

MARIUSZ BABICZ



B. KOLEJKA PKO EKSTRAKLASY

KGHM ZAGŁĘBIE vs **WISŁA PŁOCK**

13.09 PIĄTEK 18:00